

# SŁOWO

WILNO, Wtorek 8 grudnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szepczyckiego — A. Laszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauk.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 14.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biurowo Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoznaczny, na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

# Kirtiklis, wojewoda pomorski W RAMACH PLANU YOUNGA

### Zebranie komitetu rzeczoznawców.—Różnica w poglądach pomiędzy Francją a Niemcami

Robi Wilno co może. Dobywa ludzi, czonych, Peruwji, Brazylii, Argentynie, Australji, Filipinach, Rodezji, Chinach, aby tylko zgruba wylczyć pierły z Jastami i Helu stajnię Augusza, Bezmyślna bezpłanność jest chorobą naszego wybrzeża, tworzącego arcydzieło natury: mierzej hejską. Mógłby groteskowo opowiadać o rzeczach, z którymi co rok się stykam, jadąc nad morze, będąc świadkiem karygodnej gospodarki. Kiedyś za Bątego i Ważów mieliśmy te wielkie nasze winy w stosunku do Pucka. Czyż mamy jako nieodrodni synowie przeszłości, jeszcze raz rzeczy powtarzać, za które przydzie gorzko płakać?... Prawda, buduje się Gdynia. Ale jak? Prawda, że i w Jastarni stajemy na wodzie, erygując łamacze fal i kesony portowe. Równocześnie wydajemy jednak wybrzeże, które jest dla zdrowia narodu jedynym zgrai spekulantów. Cudem jakimś nie ścina jeszcze siekiera sosen nadmorskich, choć już przy samej nasadzie półwyspu, wysunęła się egoistyczna gołcowa willa na wydmie. Wolimy jeszcze zaciśnąć zęby, nie mówić o dewastacjach i barbarzyń dalej. Wszystkie te rzeczy wypływały nie z czego innego jak z tego małego stosunkowo zainteresowania, które było w Toruniu dla morza. Czyż mogły węższe zadania, skoro szargano małemi?

**BAZYLEA (PAT).** Zebranie komitetu doradczego rzeczoznawców będzie się odbywało w ramach planu Younga. Istnieje jednak różnica pomiędzy punktem widzenia niemieckim i francuskim w sprawie mandatu tego komitetu. Francja dąży do ograniczenia działalności wzmiankowanego komitetu do rozważania raty niuwarunkowanej, Niemcy natomiast myślą o całkowitej

gulowaniu sprawy z dłużnikami prywatnymi wierzycielom.

**BAZYLEA (PAT).** Pierwsze posiedzenie komitetu doradczego opóźniło się zgorą o 2 godziny z powodu trudności, które wythoniły się w toku półrocznych wstępnych rozmów w sprawie wyznaczenia przewodniczącego komitetu.

Przedstawiciel Ameryki odmówił przyjęcia tego stanowiska, które kole dzy ofiarowały mu niejednokrotnie. Odmowę tę interpretowano, jako stanowczą decyzję Ameryki nieangażowania się zbytnio w sprawę rokowań, do tyjących odszkodowań. Komitet wyznaczył oficjalnie 4 dodatkowych swoich członków, wśród nich przedstawiciela Jugosławji.

Wyznaczenie tego delegata spotkało się w ubiegłą niedzielę ze sprzeciwem delegata Niemiec, jednak przedstawiciel Francji Rist oraz inni członkowie komitetu wykazali z łatwością, że komitet rzeczoznawców postąpiłby nie słusznie, nie dopuszczając do uczestniczenia w komitecie przedstawiciela Jugosławji.

### Sukcesy hitlerowców

**BERLIN (PAT).** Podczas wczorajszonych wyborów w Wirtembergji ogłoszone zostały tylko wyniki ze Stuttgartu. Hitlerowcy uzyskali 44,599 głosów (w ostatnich wyborach do Reichstagu otrzymali oni 22,987). Grupa połączonych stronnictw mieszczańskich, które w roku 1930 w wyborach do Reichstagu otrzymały 51,897 głosów, obecnie zdołali skupić zaledwie 23,104. Inne partie, jak centrum i socjal-demokraci, poniesły również straty.

Hitlerowski „Local Anzeiger”, omawiając wyniki wyborów, podkreśla, że są one manifestacją nastrojów, panujących w społeczeństwie w stosunku do rządów Brüninga. Wyборы w Sztutgarcie wykazały, że klasę poniósł wszystkie partie, popierające obecny rząd Reszpy.

## JAPONIA I CHINY

### ZGŁOSZĄ ZASTRZEŻENIA DO REZOLUCJI R. L'GI NARODÓW

**TOKJO. (Pat).** Agencja Reutersa donosi, że rząd japoński skłonny jest przyjąć propozycję Ligi Narodów. Japonja zgłosiła oddzielnie zastrzeżenia, dotyczące jej prawa występowania przeciwko bandytom i innym niepożądanym jednostkom pod warunkiem, że nie dopuszczalne będzie w tej sprawie inne zastrzeżenie, któreby anulowało zastrzeżenie Japonji.

**NANKIN. (Pat).** Rząd narodowy przesłał delegatowi swemu w Paryżu Sze Instrukcję, polegającą na tym, że poleca się mu poczynienie pewnych zastrzeżeń w sprawie projektu rezolucji Rady Ligi Narodów, dotyczącego Mandżurji.

## NOWE ODKRYCIE W BAZYLICE WILEŃSKIEJ

W poniedziałek dn. 7 b. m. dokonano w Bazylicy Wileńskiej nowego odkrycia. Badając fundament między 4 i 5 filarem od strony prawej nawy bocznej (naprzeciw bocznego wejścia od placu Ka edralnego), natrafiono na sklepiony grobowiec, przeznaczony na jedną trumnę. Z gruzów kryta była częściowo zasypiana, wydobyto kilka znacznych fragmentów renesansowej płyty nagrobkowej z czerwonego marmuru, pochodzących, jak świadczą szaty i akcesoria, z nagrobka biskupa. Poza tym w gruzie odnaleziono fragment płyty z czarnego marmuru ze szczer-

kami napisu, pochodzący prawdopodobnie z końca XVII lub początku XVIII wieku oraz kilka fragmentów gzymsów i profili marmurowych. Pod gruzem znalaziono kościel człowieka w starszym wieku, resztki szat jedwabnych i okuć żelaznych trumny oraz 2 złote pierścienie, z których jeden jest pierścieniem biskupim. Badania szczerków i odnalezionych przedmiotów będą przeprowadzone w najbliższym czasie; o ile dziś można sądzić, odkryty grobowiec i fragmenty nagrobka należą do biskupa Walerjana Protasewicza, zmarłego w r. 1580.

# Przywódca Centrolewu przed Sądem

**WARSZAWA, tel. wł. 7 XII. 31.** Dzisiejszy dzień rozprawy przeciwko Centrolewu przeszedł dość jałowo. Przewodniczący go na omawianie kwestji dowodów rzeczowych — w której to materji żadne nowości nie są przewidziane. Rozprawa rozpoczęła o godz. 10 m. 40. Przewodniczący, jakśmy to prze widywali, zreferował 2 listy: adwokata Holmka — Ostrowskiego oraz niedozwolę świadka Stawickiego. Przewodniczący nie podał treści tych pism, zaznaczając, że oba te pisma nie mają dla sprawy znaczenia. Prokurator Grabowski: — My oczekujemy wniosków ze strony obrony. Traktujemy bowiem wszystkie załączone dokumenty, jako dowody w sprawie. Adw. Sterling: — Protestuję przeciwko dołączeniu szeregu dowodów i mówię, że proces sądowy oparty jest na bezpośredniej dowodów i zgodzie z orzeczeniem Sądu Najwyższego tylko te materiały mogą być dowodami rzeczowymi, które Sąd może

sprawdzić sam. Adwokat Sterling bierze w rękę grubą pilk dowodów i omawia dowody, ujmując je poszczególne grupami, a więc w pierwszym — rzędzie sprzeciwia się dołączeniu do sprawy protokołów śledztwa wstępnego w innych procesach (w sprawie o zajęcia w dniu 14 września i przygotowy wia zamachu na Marszałka Piłsudskiego) i nadzyciach w częstochockiej Kasie Chorych). Nawet odpisy podpisane przez kogoś za zgodność, a są takie, nie mogą być uznane za prawdziwe. Dalej obrona protestuje przeciwko załączeniu do akt sprawy tzw. skrypto-świadczeń, czyli ukrytych zeznaniach świadków. W tomach akt znajdują się odpisy z kart informacyjnych jakiegoś Wacka, nie jest to nic innego, jak zeznania, wywiadownców, ukrytych pod temi pseudonimami. Dalej znajdują się tu dokumenty niewiadomego pochodzenia, jak: listy, niepotwierdzone przez tych, którzy je pisali. Akt oskarżenia żąda dołączenia do akt sprawy

wyroków Sądów Okręgowych, nawet nieuprąpomocnionych, to jest niedopuszczalne, a powoływanie się na wyroki, które mogą być zmienione. Po przerwie przemawiali w dalszym ciągu obrońcy, występując energicznie przeciwko dołączeniu do akt odpisów różnych dokumentów. Adw. Smiarowski, który pierwszy raz pojawił się na ławie obrony po dłuższej chorobie, podkreśla, że chodzi tu nie tylko o prawdziwość odpisów, ale o cały szereg okoliczności, któreby mogły wskazywać, że dany dokument jest fałszywym. Wielu rezy. odpis nie jest w stanie oddać. Zresztą odpis może być tylko wtedy dołączony do aktów, jeśli zarówno prokurator, jak i Sąd i obrońcy mają pełne zaufanie do tego, kto go zrytuje. Jeżeli któkolwiekbyd zaufanie to zakwestjonuje — powinno wystarczyć, aby odpis nie był przyjęty.

Prok. Grabowski domaga się wezwania świadków: Kaweckiego, Olearczyka, Kurzaka i Wolanieckiego, celem stwierdzenia autentyczności dokumentów. Adw. Sterling sprzeciwia się temu w dlu gim wywodzie, dowodząc, że ani Kaweckii ani nikt inny nie realnego do sprawy wnieść nie może, co najwyżej mógłby powiedzieć, że ma zaufanie do jakiegoś Wicka czy innego informatora. Adwokat Sterling zapytuje dalej, dlaczego nie przedłożono oryginałów — tylko odpisy. W tem musi się coś kryć. — Czy Sąd może wierzyć dowodom, którego niema Sąd musi wiedzieć, skąd dokumenty takie się znalazły. Jaki może być dowód, że odpis taki jest autentyczny?

Adw. Landau podkreśla, że odpisy te są odpisami odczyn, rzekomo podburzających, które miały wywołać rewolucję, a więc musiały być rozpowszechniane. Dziwnem jest, że władza ich nie posiada i że po służbie się jedynie odpisami. Po zakończeniu przemówień obrońcy Sąd udal się na naradę. Po półtoragodzinnej naradzie Sąd postanowił załączyć do sprawy wszystkie zakwe stjonowane dokumenty za wyłączeniem t. zw. kart informacyjnych (meldunk informacyjne, podpisane: Wicek, Gruby i t. p.), oraz tych dokumentów, które spotkały się ze sprzeciwem obu stron. Sąd postanowił dołączyć do sprawy akty sprawy o zamach na Marszałka Piłsudskiego, o demonstrację w dniu 14 września w Alejach Ujazdowskich, Ponieważ zarówno prokurator, jak i obrońca zapowiedzieli jeszcze szereg wniosków przed zamknięciem przewodu sądowe go, postanowił sąd odczytać pośedzenie do czwartku dnia 10 bm, o godz. 10-iej rano.

czyż to nie było wydać całego wybrzeża drapieżnym siłom, które uczyniły z Jastami i Helu stajnię Augusza, Bezmyślna bezpłanność jest chorobą naszego wybrzeża, tworzącego arcydzieło natury: mierzej hejską. Mógłby groteskowo opowiadać o rzeczach, z którymi co rok się stykam, jadąc nad morze, będąc świadkiem karygodnej gospodarki. Kiedyś za Bątego i Ważów mieliśmy te wielkie nasze winy w stosunku do Pucka. Czyż mamy jako nieodrodni synowie przeszłości, jeszcze raz rzeczy powtarzać, za które przydzie gorzko płakać?... Prawda, buduje się Gdynia. Ale jak? Prawda, że i w Jastarni stajemy na wodzie, erygując łamacze fal i kesony portowe. Równocześnie wydajemy jednak wybrzeże, które jest dla zdrowia narodu jedynym zgrai spekulantów. Cudem jakimś nie ścina jeszcze siekiera sosen nadmorskich, choć już przy samej nasadzie półwyspu, wysunęła się egoistyczna gołcowa willa na wydmie. Wolimy jeszcze zaciśnąć zęby, nie mówić o dewastacjach i barbarzyń dalej. Wszystkie te rzeczy wypływały nie z czego innego jak z tego małego stosunkowo zainteresowania, które było w Toruniu dla morza. Czyż mogły węższe zadania, skoro szargano małemi?

Jesteśmy w pełni kryzysu i dokuca nam życie. Rozlegają się żale i zupełnie niepotrzebnie rodzi się zamieszanie. Zapominamy raz wraz, że droga nasza idzie na morze i że nie może nam być dobrze, dopóki nie przytulimy siedem miliona najlepszych rodaków do serca.

Haracz, ćwierć miliona dusz, rocznie dała Polska dzięki temu *ver sacrum*, do którego nas zmuszał głód ziemi i nędzna wegetacja w ojczyźnie. Ćwierć miliona rocznie ludzkiego materiału, dało to nasze kolonie, to wychodziły nie chcące wsiąknąć w obcą glebę, broniące się całą siłą przed wynarodowieniem i chcące instynktownie trwać dla ojczyzny, modląc się o dzień, kiedy przyjdzie związanie w jedno tego co jest plemiennie i szczerpowa związane. Dzie je Polski od upadku są szeregiem heroicznych wstępow i szymbanów. Dotyczy to, nawet mas, skoro te masy szły za ocean, aby tam trwać i zdobywać nieludzka energją kąt dla siebie. Polska, która wróciła nam, jako dom, jest ściślejszy kontakt może być zadzieję odskocznią do czegoś większego i szerszego na świecie, nietylko powrotem do tego, co było. Zrealizować mamy na globie formę form pomnożenia naszej ojczyzny o każdą kroplę krwi swojej do Oceanem. Dawna Polska była jednością z wielości różnorodnych ziem, bardzo kolorowych i odmiennych. Któż mógł marzyć, że przyjdzie dzień, kiedy ta jedność będzie dalej jako punkt kryształizacyjny wysuwana, aby dalszą formę budować z egzotycznych ziem, wla ściwie nietylko tych ziem, ile krwi naszej, skupionej na tych ziemiach egzotycznej? Jesteśmy szczęśliwi w Wilnie, że w dniach ciężkiego kryzysu, nawiązaliśmy głowę, a radujemy się, że możemy przyczynić się do posuwania się wielkiej sprawy naprzód. Najpięwsza kolonia w Kanadzie, nazywała się Wilno, czyż to nie jest dla *signum*, skoro chcemy patrzeć dalej przed siebie, nawet zyskać wzrok jak ptaki mają ją na morzu. W Toruniu, przy rufie wielkich zagadnień, staje teraz człowiek wileński i sądzimy, że nie przyjdzie nam przekonać tej chwili. Dotąd sprawy morskie były błado nastawiane. Nie chcemy nikogo oskarżać, ale nie możemy także zamykać oczu na to, że dotychczasowy wojewoda pomorski, nie zawsze stał na wysokości morskich zagadnień. Wojewoda ten miał morze za mtało w oku. Cóż znaczyło naprzykład to, że starostwo morskie, związane z morzem i Puckiem, jakiś kaprys motnie. Cóż my znaczymy bez badania ście kobiecy, skierował w głąb lądu skoro są te wiry podmorskie, i wszystkie Wajcherowa? Uciec od rybaków, kie prądy, od których zależą połowy wody, portu, latarni, całego pobraża, rybackie? Wydmy wciąż nowe powię-

kszają półwysp i Małe Morze robi się go nie będziemy także gospodarzo z kolei płytsze. Żywoćne są problemy silni. Rozważamy to wszystko i łączymy ze sobą, widząc wielką sprawę morską i Toruń, siedzibę wojewódzką. Jak kiedyś Potocki w swej wojnie Chocimskiej ustalamy, że mamy ten swój Bałtyk, skoro „Bóg, który tego świata podkłada, najwyższy czas wyjść jej na oceany.

Oglądając eie musimy, zarazem mocno w tem utwierdzić, że nie będziemy panami na morzu, skoro naukowe badania przepisywać będziemy z niemieckich traktatów. Nad Adrjatykiem erygowali nasi bracia Słowianie morskie badania, podobnie nad Pontusem Rumu no, we, z którym nas więcej rzeczy łączy, niż często mniemamy. Oto aljanse, które pozwolą na to, aby Instytut Bałtycki, wciąż jeszcze po macoszemu traktowany, mógł wreszcie w pełni działać już na morzu, przygotowując program pod podbój naukowy, bez które-

Przed kilku laty, kiedy Raczkiewicz był wojewodą wileńskim, a nie jak dziś, głową senatu, Kirtiklis te swoje sympatje morskie zaczął już w Trokach objawiać. Rozumieliśmy wszyscy, że jeziora Trockie nie są na to, aby tylko błyszczeć w słońcu, lub księżycu, ale że mogą całe pokolenia tu na lądzie, przysposabiać marynarsko do wody. Cóż może być romantyczniejszego, jak iść na Trockich Jeziorach z burzą w zawody i wydobywać w sobie cnoty, które przydać się mogą na morzu? Liga Morska i Rzeczna skonstruowała była tę swoją Mewę w Trokach a Kirtiklis znalazł czas, aby w trosce o to zęglowanie, postawić przeciw schronisko, gdzie była pustynia. Któż mógł wiedzieć, że wybije godzina, i że ten człowiek przez Los zostanie rzucony na Pomorze, aby tam z kolei wziąć się za bary z polskim morzem, na którym silniej powinna powiewać nasza bandera. Zdajemy sobie sprawę, że korytarz pomorski, ma o tyle sens, ile prowadzi za morze, za oceny do naszych braci, wielkiego wychodźstwa.

Na mapie Polska wyciąga szyję w kierunku Gdańska, czyż nie jest przeznaczaniem, mając taką szyję, dorobić kwiat tułactwa, wielobarwną koronę, któraby mogła być wetkniętą. Polska musi być pomnożona, w tej swojej Ojczyźnie nad siedmioma rzekami, o wszystkich tych Polaków, którzy są w Kanadzie, Stanach Zjedno-

W naszym badaniu i sondowaniu morza, jesteśmy daleko jeszcze w tyle. Nawet ta nasza stacja, kopciuszkami na Helu, wignana jest w tej chwili srocznie z morzem i Puckiem, jakiś kaprys motnie. Cóż my znaczymy bez badania ście kobiecy, skierował w głąb lądu skoro są te wiry podmorskie, i wszystkie Wajcherowa? Uciec od rybaków, kie prądy, od których zależą połowy wody, portu, latarni, całego pobraża, rybackie? Wydmy wciąż nowe powię-

# 25-letni jubileusz p. Marji M. Jeleńskiej

Czyn wojenny głosem echem rozbrzmiewając, czyni znanym i popularnym imię bohatera. Są jednak bohaterowie, których czynu muszę być tajemną, bo grozi narażeniem swobody i utratą mienia przy spełnieniu najszlachetniejszego zadania, jakim jest służyć dobru Ojczyzny i Społeczeństwu.

Motorem takiej czynności jest gorące przywiązanie do wiary i miłowa-

skarbniczką, nie szczeniąc dużych ofiar na ten cel szlachetny.

Całe zastępy młodzieży duchownej i świeckiej kształciła p. Marja Jeleńska własnym kosztem w seminarjach i różnych szkołach niższych i wyższych, wielu z nich wyprowadziła na dzielnych pracowników dla Kościoła i Państwa.

W czasie wielkiej wojny pośpieszyła pani Marja Jeleńska nieść swą pomoc czynną w pracy szpitalnej dla ofiar wojny. W czasie II najazdu bolszewików urzęduje w swym mieszkaniu sędzią dla naszych ochotników Polaków.

W chwili opuszczania Wilna przez prezeskę Związku Katol. Polek, księżnę Ogińską w roku 1919, powołana została na to stanowisko p. M. Jeleńska i zajmuje je do tej chwili, poświęcając tej instytucji olbrzymią część swej pracy. — Zakładą własnym kosztem dużą bibliotekę dzieł o treści religijnej, historycznej i społecznej i oddaje ją do użytku członkiń Związku. W obeszernych jej apartamentach rok rocznie odbywają się w czasie w. Postu Rekolekcje gromadzące liczne zastępy słuchaczek.

Zimą urzęduje pani Jeleńska w swym mieszkaniu odczyty o treści filozoficzno-historyczno-religijnej dla członkiń Związku i szerszych kół inteligencji.

Krótki ten przegląd prac Jubilatki świadczy wymownie o rozmiarach jej działalności i olbrzymiej korzyści, jaką ta praca przyniesie.

W uznaniu tych zasług nadał Ojciec św. pani Marji Jeleńskiej order „Pro Ecclesie et Pontifice“, którą to zaszczyt na odznakę doręczył Jubilate J. E. ks. Arcybiskup Romuald Jańczykowski w dniu wczorajszym.

Redakcja „Słowa“ jako organ katolicki i zachowawczy w imieniu swoim i licznych wielbicieli działalności Pani Marji Jeleńskiej, składa jej wyrazy hołdu, oraz życzenia dalszej owocnej pracy i święcienia nam swym przykładem ad multos annos!



nie bliźnich, nagrodą zaś poczucie spełnionego, głęboko pojętego obowiązku, jako iż wiara bez uczynków martwa jest.

Taką cichą bohaterką i pracowniczką w Winnicy Pańskiej, na niwie społecznej jest dzisiejsza jubilatka Pani Marja Mieczysława Jeleńska, którą Wilno całe otacza uznaniem i czcią głęboką.

Jest Pani Jeleńska uosobieniem cnót chrześcijańskich, wzorem dobroci i wyrozumiałości dla innych, sama nie znała folgi dla siebie. Tysiączne prace i obowiązki przyjęte na siebie spełnia niestrudzenie, a mieszkanie jej jest ogniskiem, gdzie wre praca pod kierunkiem dzielnej inicjatorki.

A oto biegnął przegląd prac, dokonanych i dokonywanych w ciągu 25 lat przez tę wybitną Polkę i Katoliczkę.

Rozumiejąc dobrze konieczność szerzenia oświaty wśród warstw pracujących, ofiarowuje p. Marja Jeleńska w 1906 r. S.S. Nazaretankom mieszkanie w swym domu, urzęduje w nim dla nich kaplicę i oddaje im w tymże domu lokal na założenie szkoły nauczycielek ludowych, w której przez lat 10 wykłada sama język polski. Działalność ta wobec ówczesnych praw rosyjskich musiała naturalnie być tajną, narażała bowiem nie tylko na niebezpieczeństwo wysokiej kary pieniężnej, ale i więzienie a nawet zesłanie na Sybir. Dla uniknięcia tego niebezpieczeństwa, uproszono znaną działaczkę społeczną p. Annę Mohlównę o zorganizowanie szkoły tkacką w mieszkaniu, gdzie się znajdowało seminarjum, przy ulicy Mickiewicza 19. Duża sala zapełniła się warsztatami, na których widniały płótna, obrusy, dywany, kilimy. Panie z miasta przychodzily się uczyć tkacką, a wychowanki zakładu były także obowiązane do pobierania nauki, która w przyszłości mogła im ułatwić dostęp do chaty, pod osłoną tkacką, szerzyć naukę religij, historii i języka polskiego, nieść oświatę wśród ludu. Przez czas swego istnienia wysłała szkoła przeszło 200 nauczycielek wykwalifikowanych w duchu religijnym i patriotycznych do dworów i wsi kresowych, gdzie je czekała praca tajna z narażeniem wielkim i w nieraz bardzo ciężkich warunkach.

W 1906 r. po porozumieniu z hr. Zyberg Plater w Warszawie, zakłada p. Marja Jeleńska w Wilnie Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży, którego zostaje

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

podaje do wiadomości, że

**od poniedziałku dnia 7 grudnia 1931 r.**

**wszystkie biura i kasy Banku,**

znajdujące się dotąd przy ul. Królewskiej 5, Krakowskie rzedmieście 32 i Siennej 17,

**są przeniesione do nowego siedziby gmachu w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr. 1.**

Adres telegraficzny: **Krajobank — Warszawa.**

Połączenia telefoniczne przez Centralę Nr. 8-02-60.

**PIERWSZA WILEŃSKA SPÓŁKA WIN OWOCOWYCH**

**Wina owocowe staniały!**

Do 1-go stycznia 1932 r. cena na wszystkie gatunki win obniżona o 25 proc.

**Korzystajcie z okazji! Wytwórnia win Piłsudskiego 2.**

Sprzedaj detaliczna Wileńska 36.

**To nie jest wszystko jedno**

jakiej kosmetyczce Pani powierzy pielęgnację swej **urody.**

**TYLKO**

**naprawdę dobra kosmetyczka**

**potrafi**

skutecznie a nieszkodliwie **usunąć wady cery i zapobiec jej wędnięciu**

**NOWOCZESNA KOSMETYKA**

**„LADY“**

jest prowadzona przez **dobrą kosmetyczkę**

Mickiewicza 9 m. 7. wejście: Śniadeckich 1. w godz. 10 — 14 i 16 — 19.

Akumulatory, baterje anodowe i radjosprzet za gotówkę **najtaniej w firmie**

**MICHAŁ GIRDA**

Zamkowa 20, el. 16 23

Ladowanie, zmiana na nowe, wypozyczenie i naprawa akumulatorów — reperacja słuchawek.

Miasteczko Szarkowszczyzna pow. dziśnieński

**Poszukuje doktora** przynajmniej z dziesięcioletnią praktyką daje przy wolnej praktyce 200 zł. miesięcznie.

Informacji udziela Eljasz Mindel

**Pianina firm „ERARD” „T. Berting” i „A. Pibirger”** uznane za najlepsze w kraju. Sprzedaje na raty i odnajmuje.

Kijowska 4. H. Abelow.

# Przed sesją Sejmu

Narada premiera Prystora z Marszałkiem Switalskim.

WARSZAWA, tel. własny. 7.XII.31. Dziś po południu odbyła się dłuższa narada marszałka dr. Switalskiego z wice marszałkami Sejmu i Premierem Prystorem, na której omawiano stan spraw po wznowieniu sesji sejmowej.

**Posiedzenie Sejmu w czwartek,**

WARSZAWA, tel. wł. 7.XII.31. Posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 10 grudnia r. b. o godz. 16-ej. Porządek dzienny przewiduje między innymi sprawozdanie komisji skarbowej o różnych rządowych projektach ustaw, następnie pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw o zgromadzeniach i o wodnych obszarach celnych.

## Podróż min. Zaleskiego do Londynu

WARSZAWA, dnia 7 XII 31 r. Dowiadujemy się, że p. minister Zaleski wyjeżdża z Warszawy do Londynu do Rządu Wielkiej Brytanji we wtorek dnia 8 b. m. o godzinie 11 min. 55 Nord-ekspresem z dworca głównego w towarzystwie Dyrektora Gabinetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Szumłakowskiego, Naczelnik Wydziału Zachodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Lipski, który również towarzyszyć będzie ministrowi Zaleskiemu w Londynie, już z Warszawy wyjechał.

Minister Zaleski udaje się do Londynu drogą pośrednią przez Calais i przybędzie na Victoria-station w środę dnia 9 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem. W Londynie oprócz wizyt i konferencji przewidziany jest obiad u ministra Spraw Zagranicznych Simona, obiad w Ambasadzie Polskiej, śniadanie u b. ministra Spraw Zagranicznych Rady Readinga i w piątek dnia 11 b. m. w godzinach po południowych odbędzie się posłuchanie ministra Zaleskiego u Króla Jerzego V. Z Londynu wyjeżdża minister Zaleski w sobotę dnia 11 b. m. o godz. 11 rano i przybędzie do Warszawy w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 6.35 wieczorem.

# Pocztowa Kasa Oszczędności P.K.O.

**Centrala — Warszawa, Jasna 9.**

Oddziały: Poznań, Katowice, Kraków, Wilno, Łódź, Lwów.

**PRZYJMUJE:**

**WKLADY OSZCZEDNOŚCIOWE** zwyczajne od 1 zł. począwszy, płatne na każde żądanie bez ograniczenia wysokości sumy.

**WKLADY OSZCZEDNOŚCIOWE PREMJOWE** po 8 zł. miesięcznie z możliwością wygraną kwoty zł. 1000 w losowaniach, odbywających się co kwartał.

**Wklady oszczędnościowe w złotych w złocie.**

**UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE** bez badania lekarskiego, przy składkach począwszy od 3 zł. miesięcznie z wypłatą ubezpieczonego kapitału w razie dożycia lub po śmierci a także **UBEZPIECZENIA POSAGOWE** w razie śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem PKO wypłaca podwójną sumę ubezpieczenia.

# P.K.O.

**ZAPEWNI**

1. pełne bezpieczeństwo wkladów
2. możliwość natychmiastowego wycofania złożonych pieniędzy
3. solidne oprocentowanie
4. tajemnicę wkladów oszczędnościowych.

**GWARANTUJE** kwotę zł. około 500 milionów w gotówce i w lokatach opartych na zlocie 29-ma olbrzymimi nieruchomościami.

**Wszelka korespondencja z P. K. O.** dotycząca obrotu oszczędnościowego jest bezpłatna, 750 tysięcy czynnych książeczek oszczędnościowych P.K.O. to najlepszy dowód zaufania społeczeństwa do największej instytucji oszczędnościowej w Polsce.

## Radjo wileńskie

- ŚRODA, DNIA 9 GRUDNIA
- 10,15 Transmisja nabożeństwa z Krakowa.
  - 13,30 Transmisja meczu bokserskiego — Berlin — Warszawa.
  - 15,55 Audycja dla dzieci z Warszawy.
  - 16,40 „Początek i koniec wszechświata” — odczyt z Warszawy wygłosi F. Burdcki.
  - 17,15 „Wrażenie z lotu na Wschód” — odczyt ze Lwowa wygłosi dr. K. Czarthowski-Golejewski.
  - 17,30 Audycja p. t. „Jutro” — wywiad i Piotrowskiego z dyr. E. Szturm de Sztremem, Transmisja z Warszawy.
  - 19,25 „Po sezonie letnim” — feljton mysliwski Michała K. Pawlikowskiego.
  - 19,45 Słuchowisko z Warszawy. („Pan komisarz idzie”).
  - 22,40 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.
- ŚRODA, DNIA 9 GRUDNIA
- 14,15 Muzyka z płyt.
  - 15,25 „Dni przeciwegruźlicze” — pogad. wygl. dr. Antoni Borowski.
  - 16,20 „Stanisław Szczepanowski — czlowiek i dzieło” — odczyt ze Lwowa wygl. N. Kopciwicz.
  - 18,55 Tr. apelu i pułku szwoleżerów z Warszawy.
  - 19,30 „Pan profesor Herbaczewski” — odcz. wygl. Antoni Gasztowt.
  - 23,00 Muzyka taneczna z Warszawy.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na dzierżawę re-stauracji L.II kl.: st. Wilno, Baranowice, Luniwiec, Grodno, Bielsk Podlaski, Wolkowysk miasto, Nowojelnia, bufetów: Sokółka, Wilejka, Drohiczyń, Malkowice, Postawy, Osowiec, Głęboke, Czarna Wieś, Gawia Oszmiana, Grajewo, Hudučiszki, Podswilje, Bałowieża, Knyszyn, Różanystok, Skrzypowce, Olechnowiczki, Juraczki, bufetów w poczekałnii III kl.: st. Wilno, Baranowice, Luniwiec, Grodno, Fryczyni, Czeremcha, Grodno, Leśna, z terminem objęcia 1 stycznia 1932 roku.

Termin składania ofert i wpłacenia wadium upływa 18 grudnia 1931 roku. Szczegółowe warunki podane są w ogłoszeniach, wywieszonych na wymienionych stacjach i w gmachu Dyrekcji.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie.

## WĘGIEL I DRZEWO

polca

# „Centroopal”

firma

**ZAMKOWA 18, tel. 17-90**

**Walerjan Charkiewicz**

Zmlerch Unj! Kościelnej na Litwie i Białorusi — szkice historyczne 2l. 6.—

Placyd Jankowski (John of Dycal) — życie i twórczość . . . 2l. 10.—

**Bez steru i busoli** (Sylwetka x prof. Michała Bobrowskiego) 2.—

**Ostatnie lata Alumnatu Pa-pieskiego w Wilnie** . . . 0.60

**Żyrowice — task krynicz** . . . 0.10

**Pierwsze trzy i walki wileńskich kolejarzy** . . . 0.80

**SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA W WILNIE**

# Ratujmy bazylikę, ale nieco „poczekawszy“!

Ostatni numer Iskier, sympatycznego i doskonale redagowanego tygodnika dla młodzieży, został poświęcony Wilnu.

Na okładce widzimy kaplicę św. Kazimierza, na pierwszej stronie — Bazylikę wileńską; pierwszy artykuł p. t. „Wymowa zabytków“, pióra p. Jerzego Remera, mówi o doniosłych odkryciach wileńskich.

Artykuł p. Generalnego Konserwatora odznacza się zwartą treścią, pięknym stylem i doskonałymi ilustracjami — fotografiami p. ajna Bułhaka.

Właśnie te fotografie, których nikt w Wilnie nie oglądał, których nawet mam wrażenie, nie pokazywał na „sro dzie“ — prof. Kłos, podczas swego niezmiernie ciekawego referatu o pracach w Bazylice, — te fotografie nasuwają pewne refleksje i zmuszają do wypowiedzenia kilku gorzkich i smutnych uwag.

Przed pół rokiem powstał Komitet Ratowania Bazyliki. Właśnie: **ratowania**. Pierwotnie projektowana nazwa: „Komitet odnowienia Bazyliki“ została odrzucona ze względu na swój zbyt spokojny charakter. Zgodnie uchwalono nową nazwę, która samem brzmieniem swojem alarmowała, wskazywała na niebezpieczeństwo, nawoływała do ofiar i wysiłków!

Powołano do życia szereg sekcji, które miały rozpocząć pracę jednocześnie w różnych kierunkach, wzywając społeczeństwo do ofiar i robiąc ze sprawy ratowania Bazyliki akcję społeczną i narodową.

Niezłownie do pracy przystąpiła Sekcja Techniczna pod światłem i energicznym kierownictwem prof. J. Kłosa oraz Sekcja Historyczno-Artystyczna pod przewodnem prof. F. Ruszczyca.

Wspaniałe odkrycie grobów królewskich zmusiło te sekcje do szczególnie wyਤੇjonej pracy i cały wysiłek skupiło w ich ręku.

Pamiętamy dobrze ten gorączkowy okres niemal codziennych sensacji; zbliska przyglądaliśmy się niezmodernowanej, wyਤੇjonej pracy prof. Kłosa, prof. Ruszczyca, dr. Lorentza i innych osób, bezpośrednio dzwigających ciężar pracy; podziwialiśmy energię i zapał tych kierowników, którzy, mając przed sobą niezmiernie odpowiedzialne zadania, znajdowali czas na pokazywanie robót zwiedzającym katedrę, na informowanie ogółu, na propagandę!

Przez całą yten czas ani jednego kroku nie zrobili, ani jednego słowa nie przemówili sekcja, która, zdawało by się, powinna była wykazać szcze-

gólną ruchliwość, — sekcja propagandowo-prasowa!

Iotó wytworzyła się obecnie dość nieznosna sytuacja, polegająca na zbyt nierównem oświetleniu zdarzeń, a wskutek tego na zniekształcenie ogólnego pojęcia o stanie Bazyliki.

Dwie różne sprawy łączą się, tworząc dziwną jedność: groźny stan Bazyliki, mogącej ulec katastrofie, oraz radosne odkrycia.

O pierwszej sprawie nikt nam właściwie nic nie mówi, lub mówi tylko mimochodem.

Zresztą mówienie na wiele się zda: trzeba zapomocą fotografii, rysunków, planów, wykresów utrwalić w pamięci szerszego ogółu stan katedry, wytłumaczyć przyczyny możliwej katastrofy, wskazać na konieczność takiej, a nie innej akcji.

Sprawa druga — odkrycie grobów królewskich — dzięki naprawdę ofiarnym wysiłkom kilku jednostek, nie żalujących swej pracy, została oświetlona, ale dorywczo, niesystematycznie.

W okresie najbardziej gorączkowym Sekcja Archeologiczno-Historyczna raczej starała się ograniczyć przedostawianie się do prasy wiadomości o pracach w Bazylice, niż dostarczać tych wiadomości.

Sekcji Naukowej, rzecz całkiem naturalna, chodziło o jakość informacji, a nie o ilość; chwila zaś wymagała jak największej ilości informacji, cho-

ciażby i niewielkiej pod względem naukowym jakości.

Bezczynność Sekcji propagandowo-prasowej, która powinna była wyzskać moment, aby zorganizować akcję propagandy na całą Polskę, dała się jak najfatalniej we znaki: do prasy trafiały albo wiadomości niecisłe, albo spóźnione, albo wreszcie odarte z wszelkiego uroku w suchych komunikatach urzędowych.

Dziś panuje cisza. Co się robi w Bazylice — nikt właściwie nie wie, niktgo tak bardzo nie interesuje: moment podniecenia — zmarnowany, nie wyzyskany — przeminał.

Przecież tak łatwo było skorzystać z nadzwyczajnego ruchu szerzących mas, który był wówczas.

Patrzę na wspaniałe ilustracje, zdobiące artykuł p. Remera. Gdyby w swoim czasie puściło się w obieg pocztówki z fotografiami wnętrza krypty, można byłoby nawet nieźle zarobić. Przymyślnym powódź i ruchliwość wileńskich fotografów, z których pewne jednostki sprzedawały pocztówki po cenach paskarskich — do 1 zł. za sztukę!

Coś podobnego mogłoby być i w czasie rewelacji, związanych z pracami w Bazylice!

Odkrycia w Bazylice, mające prze-obrzytnie znaczenie, nie zostały jednak należycie wyzyskane.

!... Ale wymowa i potęga grobów królewskich była tak wielka, że społeczeństwo polskie głęboko odczuło radość z powodu wielkich historycznych odkryć.

Ale dziś nikt już się nie wzrusza na dźwięk słów: Komitet ratowania Bazyliki.

Coraz częściej się mówi: — Chwała Bogu, że była powódź i Bazylika znalazła się w niebezpieczeństwie: inaczej nie znaleźniby grobów królewskich!

Jest wiele racji w takim powiedzeniu, ale jest jednocześnie wielki nonsens. Można się cieszyć z tego, że groźny stan Bazyliki ułatwił dokonanie odkryć, ale nie można być obojętnym na losy Bazyliki!

Choć wiele czasu zostało zmarnowano, jednak należałoby choć dziś pomyśleć o stałej, nie dorażnej akcji propagandowej, obejmującej całą Polskę.

Co można byłoby zrobić w tym celu?

1). Nawiązać ścisłą łączność z czasopismami wileńskimi i pozawileńskimi i zasiłać je systematycznie literacko opracowanem informacjami o stanie robót w Bazylice.

2). Zorganizować w Wilnie wystawę pod hasłem: „Ratujmy Bazylikę“. Na tej wystawie musiałyby się znaleźć obrazy prof. Ruszczyca, prof. Słendzińskiego, p. p. Hoppena i Kwiatkowskie-

go „plany Bazyliki, powiększone fotografie, ilustrujące przebieg robót, projekt mauzoleum królewskiego, jeżeli zaś można — insygnje królewskie i przedmioty, znalezione w krypte.

Przy tej wystawie można byłoby zorganizować szereg odczytów.

3). Wystawę tę po pewnym czasie puścić w podróż po Polsce — do większych miast, gdzie stanowczo musiały by się odbywać odczyty, oświetlające przeszłość katedry oraz przebieg robót.

4). Urządzić na prowincji, na terenie woj. wileńskiego i nowogródzkiego małe lotne wystawy, będące kopją wystawy głównej (fotografie, plany, obrazy artystów w reprodukcjach i t. p.). Puścić na prowincję pewnych, dobrze przeszkolonych i inteligentnych prelegentów, którzyby wygłaszali odczyty i udzielali rzeczowych informacji.

5). Wydać serje pocztówek

6). Zbierając materiał do naukowej monografii, narażać wydać parę popularnych ilustrowanych broszurek na temat przeszłości katedry oraz z sylwetkami osób królewskich, spoczywających w Wilnie, w katedrze. Można byłoby skorzystać z już gotowych rzeczy, a przedewszystkiem z artykułów p. Remera, prof. Limanowskiego i in.

7). W przewidywaniu uroczystości związanych ze złożeniem zwłok kró-



# Uwaga Radjoamatorzy!

## BATERJE ANODOWE „TYTAN” STANIAŁY!

Cena detaliczna od 1 grudnia r. b. — 16 groszy za 1 wolt

Bateria 100 Volt	zł. 16.—	Netto
„ 120 „	„ 19.20	za
„ 150 „	„ 24.—	gotówkę

Do nabycia wszędzie.

### PREMIJA ŚWIĄTECZNA

do każdej baterji, począwszy od 100 Volt, nabytej w grudniu do (24 b. m.) dodaje się bezpłatnie patentowaną latarkę bez pochwęki

## TYTAN BOBO

# KRONIKA

## wileńska

WTOREK  
Dziś 8  
Jutro

### SPOŚRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 7 grudnia 1930 r.  
Ciśnienie średnie 754  
Temperatura średnia 3  
Temperatura najwyższa 3  
Temperatura najniższa 0  
Opad w mm, 1,3  
wiatr — południowo-wschodni  
wiatr: załudniowo-zachodni  
tętno: słaby spadek  
uwagi: pochmurno.

### KOŚCIELNA

— Poświęcenie nowego kościoła. We wtorek, dnia 8 b. m. o godzinie 10 rano ks. biskup Zygmunt Łoziński dokona poświęcenia nowowbudowanego murowanego kościoła rzymsko-katolickiego w Łunińcu.

Na uroczystość tę wyjechał w dniu 7 b. r. dyrektor PKP inż. K. Falkowski, oraz naczelniczy wydziałów wileńskiej dyrekcji kolejowej.

Kościół został wybudowany na terenie kolejowym ze składek pracowników kolejowych.

### MIEJSKA

— Rada Miejska. Posiedzenie Rady Miejskiej zostało wyznaczone na 17 b. m. Porządek dzienny jest w opracowaniu.

— Sprawa pionów. Komisja rewizyjna zapoznała się na onegdajszym posiedzeniu z materiałami dochodzącymi w sprawie pionów ustawianych przez Wiguszynę. Uznano, że ułożone piony krajowe w niczem wprawdzie nie ustępują zagranicznym niemniej jednak różnica cen kabli spowodowała straty dla miasta. Sprawa ostatecznie będzie rozstrzygnięta po powrocie inż. Gła'mana.

**MEM DE LUXE**  
angielski nożyk o długim wycięciu do twardego zarostu.  
Do nabycia wszędzie.

lewskich w mauzoleum, ogłosić konkurs literacki, na:

- utwór poetycki,
- utwór dramatyczny,
- sluchowisko radiowe,
- widowisko ludowe

na temat historyczny, związany z przeszłością katedry lub osobami, których szczytami spoczywają w mauzoleum.

8). Takż konkurs ogłosić dla artystów-plastyków.

(Nagród pieniężnych nie dawać, lecz znaleźć jakąś inną formę odznaczenia).

9).....

Trzeba się jednak powstrzymać...  
O projekty, szczególnie, gdy nikt o nie nikogo nie prosi, jest bardzo łatwe. Nie chodzi jednak obecnie o popisywanie się pomysłowością, lecz tylko o wskazanie na konieczność planowej i systematycznej, wytrwałej akcji propagandowej.

Warunki materialne ogółu są złe, szlachetne podniecenie jest nietrwałe, ale musimy zdobyć się na wielką ofiarność, — na dobrze zorganizowany wysiłek.

Ktoś musi zorganizować należycie akcję propagandy i na czele tej akcji stanąć.

Wzrok pytający skierowujemy na Sekcję Prasowo-Propagandową Komitetu Ratowania Bazyliki. W. Ch.

### Doniosły wynalazek z dziedziny lecznictwa!

Panu Szymonowi Edelmanowi aptekarzowi i właścicielowi wytwórni chemicznej we Lwowie, udało się stworzyć znakomity środek przeciw reumatyzmowi, bólowi neuralgicznemu, gośćcwi, bólowi mięśniowemu i t. p. pod nazwą:

### „ICHTIOMENTOL”

Nacieranie to posiada w swym składzie prócz ichtioli i mentolu także i salicylan mentolowy, który to preparat warty w całość, zastępuje w zupełności wewnętrznie używaną salicylę, który tak jak aspiryna, działa znakomicie przeciw powyższym dolegliwościom.

ly ubranowie, obrusy, serwety i kilimy. Pozostałe po zlikwidowaniu działu tkackiego państw. szkl przemysłowo-handlowej im. E. Dmochowskiej w Wilnie, ul. Królewska 8, w ogrodzie Bernardyńskim. Ceny niższe od 25 proc. do 50 proc.

— Echa ostatnich zajęć w Izbie Przem. Handlowych. W niedzielę odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej zebranie radców Izby.

Podczas posiedzenia radni żądali ponownie wysunąć wniosek, by Izba zajęła stanowisko wobec ostatnich zajęć.

Redakcja tego wniosku była taka, że radni Polacy z prezesem Bohdanowiczem na czele opuścili salę.

Wniosek został skierowany do komisji.

### TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Łuni. „Pan poseł i Julja”. Dziś, we wtorek dnia 8 b. m. o godzinie 8 wiecz., ukaże się doskonała komedia, współczesna K. Leczyckiego i J. Mackiewicz, „Pan poseł i Julja”, będąca dowcipną satyrą na stosunki współczesne. Reżyserja dyr. M. Szpakiewicza. W rolach głównych ppł. Detkowska, Dunin-Ryckłowska, Brenozcy, Marek, Ciecierski, Detkowski, Głiński Wasłewski, Wołkowi i n.

— Dzisiejszy poranek w Łuni. Dz. we wtorek 8 b. m. o godz. 12 w poł, ukaże się po cenach najniższych „Kopciuszka” Grimma z udziałem całego zespołu.

— Teatr Łuni. Rewja Kolejowa. Dziś, we wtorek 8 b. m. o godzinie 4 po poł, odbędzie się wielka parada kolejowa, arcywesoła rewja p. Boba, Emjota, Lwicz i innych.

— Teatr Miejski w Łuni. Rewja Kolejowa. Jutro, we środę, dnia 9 b. m. o godzinie 8 wiecz., „Wielka parada kolejowa”.

— Teatr Miejski na Pohulance. „Lalka”. We środę dnia 9 b. m. o godzinie 8 wiecz., „Lalka” Audrana w reżyserji W. Radulskiego. Widowisko zostało zakupione przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego.

— Teatr Miejski na Pohulance. „Teatr wiecznej wojny”. Dziś o godzinie 8 wiecz. arcyciekawa sztuka M. Jewrewna „Teatr wiecznej wojny”, która zdobyła sobie wstepnym bojem publiczność wileńską. Przypisaliśmy do niej w równej mierze niezwykłe oryginalne treści, scenicznemu ujęciu wytrawnej reżyserji Stanisławy Wysockiej, jak też i świetnej grze aktorskiej całej obsady.

— Teatr na Pohulance. „Lalka”. Dziś, we wtorek 8 b. m. o godzinie 4 po poł, ukaże się „Lalka” Audrana, arcywesoła operetka w inscenizacji Wacława Radulskiego.

### CO GRAJĄ W KINACH?

Kino Miejskie — Goniec Napoleona.  
Heljos — Wyrznięcy  
Hollywood — Wyrznięcy  
Casino — Porucznik Armand  
Pan — Wiejskie grzechy.  
Światowid — Król Paryża

### WYPADKI I KRADZIEŻE

— Zagadkowy aresztant. Na dworcu kolejowym policja aresztowała podejzanego osobnika o nieustalonym nazwisku, który w chwili zatrzymania poślknął jakis papier.

Zabiegi Pogotowia Ratunkowego nie od

### Pomnik A. Mickiewicza w Wilnie.

Otrzymujemy następującą informację:

W czerwcu roku bież. nadesłali projekty pomnika A. Mickiewicza w Wilnie artyści, zaproszeni przez Główny Komitet Budowy Pomnika: K. Dunikowski, H. Kuna, A. Madeyski, Cz. Przybylski i T. Tołwiński.

W początku lipca zebrała się komisja rzeczoznawców, która wyróżniła projekt H. Kuny. Komisja rzeczoznawców postanowiła równocześnie zwrócić się do autora wyróżnionego projektu i zaproponować mu wykonanie alternatywy projektu z uwzględnieniem dezzyderatów, sformułowanych przez Komisję. W ubiegłym tygodniu przybył do Wilna Henryk Kuna, który przywoził ukończony już przez siebie nowy projekt pomnika.

Komitet Główny Budowy Pomnika uchwalił w związku z tem w pierwszych dniach stycznia r. prz. otworzyć wystawę projektów, a w połowie stycznia zwołać Walne Zebranie Komitetu w celu powzięcia ostatecznych decyzji.

## Z SĄDÓW

### INŻYNIER MIECZNIKOWSKI SKAZANY NA 6 LAT CIĘŻKIEGO WIEZIENIA

W trzecim dniu procesu karnego przeciwko inżynierowi Stanisławowi Miecznikowskiemu, zakończono badanie świadków, poczem przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi urzędu prokuratorskiego.

Prokurator w swoim przemówieniu charakteryzuje oskarżonego.

W zakończeniu swego bardzo długiego przemówienia prokurator żąda surowej kary dla oskarżonego, motywując to wysokim poziomem inteligencji, co powinno w danym wypadku zwiększyć, a nie zmniejszyć karę.

Przedstawiciele prokuratury generalnej: panowie Zdanowicz i Zwierko uznali, że straty poniesione przez skarbu państwa, określone nie można i prosili o zasądzenie powództwa w wysokości 1,134,000 zł. Na tę sumę składają się rzekome nadpłaty, otrzymane przez inżyniera Miecznikowskiego, tytułem zapłaty za wieloletnią pracę.

Zakończono następującą przemowę obrońcy, adw. K. Petrusiewicza, dowodzącego w swoim przemówieniu, że Miecznikowski nie był urzędnikiem, lecz kontrahentem, więc nie na nim ciążył obowiązek sprawdzania tych rachunków, które sam pisał.

Obowiązek ten ciążył na osobach do tego upoważnionych, jak pułkownik F. Wolff i inni. W konkluzji swego przemówienia obrońca żąda całkowitego uniewinnienia oskarżonego.

W sprawie powództwa cywilnego zabiera głos adw. H. Zasztowt - Sukienicka, Pani Sukienicka żąda pozostawienia powództwa bez rozpoznania z następujących powodów:

Primo: prokuratorja generalna wytoczyła sprawę z tytułu niewypłaconych wynagrodzeń i papieru nie zdołała wydobyc.

Policja, prowadząc dochodzenia, jednak ustaliła, że zatrzymany jest b. student prawa, karany 6-letnim więzieniem za działalność komunistyczną. Przybył on do Wilna z centrum Państwa.

— Ponośzący koń na ul. Mickiewicza. Trabka samochodowa wystraszyła na ul. Mickiewicza konia chłopskiego, który począł ponosić. Oszałe zwierzę, pędząc naoslep po jeźdni, koło gmachu sądów, wpadło na chodnik trapiąc dwu przechodniów.

Z trudem udało się go zatrzymać. Poszwankowanym udzielono pomocy lekarskiej w szpitalu św. Jakóba.

— Uczeń - szantażysta. Policja aresztowała 17-letniego ucznia jednego z gimnazjum żydowskich Żalmana Kapłana, który dopuścił się szantażu wobec właściciela domu przy ulicy Werkowskiej — Oszera Soniacha.

Kaplan drogą anonimów usiłował zmusić Soniacha do złożenia okupu w wysokości 500 złotych.

Pieniądze miały być złożone pod progiem drzwi frontowych.

W oznaczonym czasie szantażysta zgłosił się po pieniądze, lecz w chwili, gdy się gal po pakiet, został aresztowany.

ś. p.  
Z PIETRZAKÓW

## Stanisława Dąbrowiecka

żona porucznika, sekretarka prokuratury wojskowej w Wilnie, urodzona 17.IV.1901 roku, zmarła 6 b. m. Pogrzeb z kościoła szpitala O. War. na cmentarzu wojskowym odbędzie się dnia 8 b. m. o godz. 2 p. p.  
Na te smutne obrzędy zaprasza  
Mąż, córka i matka

### Pierwsze procesy w sprawie ostatnich zajęć

WILNO. Dochodzenie w sprawie ostatnich zajęć ulicznych, zostało częściowo zakończone, nie i pierwsze dwie sprawy sądowe, odbędzie się już 11 b. m. w tutejszym Sądzie Grodzkim.

Przed sądem staną: J. Chreptowicz, oskarżony o bicie szyb i H. Galpern — jako winny wywoływania awantur ulicznych.

Dalsze rozprawy odbędą się 13, 14 i 15 b. m., również w Sądzie Grodzkim.

Z większych spraw, które wejdą na wojskowego Sądu Okręgowego będzie w pierwszym rzędzie proces niejakiego Dworkina, oskarżonego o napad na kobietę i żołnierza.

Krażą pogłoski, że obrone aresztowanych w związku z zabójstwem ś. p. Wacławskiego, studenta Welfina i Zalkinda, przymją obrońcy Berenson i Landau, znany obrońca Steigera w procesie lwowskim, o zamach na Prezydenta Wojciechowskiego.

### Pożar szkoły powszechnej

WILNO. Nocy przedwczorajszej powstał pożar w lokalu szkoły powszechnej w Słobódce pod Brasławiem.

Ogień zniszczył część budynku. Zachodzi podejrzenie, że ogień został podłożony przez nieznaną sprawców.

### Aresztowanie b. posła Machay'a

BARANOWICZE. Wczoraj po guckiego (sytuacja polityczna i ekonomiczna) Machay usiłował sprowokować zajście, począł wznosić różne obelżywe okrzyki. Z polecenia obecnego na zebraniu p. starosty Przepatkowskiego, policja aresztowała Machay'a.

### NAPAD BANDYTÓW W HANCEWICZACH

Przed kilkoma dniami o godz. 7 m. 80 do domu zamożnego kupca Karczewskiego wpadło trzech bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Bandyci w niezamkniętym jeszcze mieszkaniu zaskoczyli przy pracy gospodynię domu i stałą, którzy kazali wejść pod łóżko. Gdy na

żądanie bandytów Karczewska pochyliła się nad kufierkiem, by wydać gotówkę, jeden z nich dał strzał w plecy, a drugi w głowę niezbyt silną „kobietę”. Karczewska przytomnie nie odżyła. Bandyci zabrali przeszło 2000 zł. Bandyci zabrali przeszło 2000 dolarów i złocie. Śledztwo w toku.

### Tajemnicza banda przedarła się do Sowiec

Z Hancewicz donoszą, że 3-go grudnia r. b. obok toru kolejowego pomiędzy Łunińcem a Hancewicami przechodził 11 mężczyzn, którzy udali się ku granicy sowieckiej. Wszczęto natychmiast pościg.

Bandyci zdołali jednak zmylić ślad i w pobliżu Mikaszewicz przekroczyli granicę pod gradem kul patroli K.O.P.

W sprawie cywilną firmie budowlanej, a więc nie może dochodzić jednej i tej samej sumy od dwóch osób.

Secundo: wobec nieudowodnienia winy oskarżonemu, obrona wnosi o jego całkowite uniewinnienie.

Następują repliki stron, przyczem prokurator nie replikuje na wywody obrony, lecz na przemówienia przedstawicieli prokuratury generalnej, poczem sąd udaje się na naradę.

O godz. 3 m. 40 zostaje ogłoszony wyrok, na mocy którego inż. Miecznikowskiemu skazano na osadzenie w ciężkim więzieniu na przeciąg lat 6.

Sąd zastosował areszt bezwzględny. Obrona: zapowiedziała apelację.

**PARNIKI DO KARTOFLI**  
udoskonalonego systemu, bardzo oszczędne i praktyczne w użyciu, tndziej gniotowniki, płuczki i sortowniki do kartofli poleca Zygmunta Nagrodzki  
Wilno, ul. Zawalna 11-a.  
Dogodne warunki kupna.  
Żądajcie prospektów.

**MEBLE**  
nowoczesne pierwszorzędnej jakości Ceny niższe poleca firma  
BRONISŁAW ŁOKUCIEWSKI  
Wilno ul. Wileńska 23

**SPORT**  
OGŁOSZENIE  
Przewodniczący Wydziału VI Sądu Okręgowego w Wilnie niniejszym ogłasza, iż w dniu 23 grudnia 1931 roku o godzinie 12 w tymże Sądzie będzie rozpoznawana sprawa Tyszkiewiczowej Heleny o odroczenie wyroku.

OGŁOSZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Polockiej Nr. 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 grudnia 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Piłomont 5 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego należącego do Mojżesza Baranowski i Hirszy Kitajewicza składającego się z gabra zielonego firmy „Hofman” oszacowanego na sumę lotych 1,200 na zaspokojenie pretensji Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

OGŁOSZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Polockiej Nr. 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 14 grudnia 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. 1 Polowej Nr. 5-a odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego należącego do Józefa Zawistowskiego, składającego się z domu drewnianego na rozbiórce, oszacowanego na sumę złotych 2,000 na zaspokojenie pretensji Piotra Mistornego.

OGŁOSZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Polockiej Nr. 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 14 grudnia 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. 1 Polowej Nr. 5-a odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego należącego do Józefa Zawistowskiego, składającego się z domu drewnianego na rozbiórce, oszacowanego na sumę złotych 2,000 na zaspokojenie pretensji Piotra Mistornego.

OGŁOSZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Polockiej Nr. 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 14 grudnia 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. 1 Polowej Nr. 5-a odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego należącego do Józefa Zawistowskiego, składającego się z domu drewnianego na rozbiórce, oszacowanego na sumę złotych 2,000 na zaspokojenie pretensji Piotra Mistornego.

**FABRYKA i SKŁAD MEBLI W. Wilenkin i S-ka**  
Spółka z ogr. odp.  
Wilno, Tatarska 20, dom własny, Istnieje od 1843.  
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łózka nielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

przypomniamy, że dziś z powodu święta „POLONJA” o 5.30 popołudniowy o 5.30 „Dancing-Czarna kawa” Występy artystyczne. Loteryjka dla Pań! Następn. „dancing” we czwartek

**D. H. LEONARD PIKIEL i SYN**  
WIELKA 7. TEL. 11-55.  
**WYPRZEDAŻ REZEK 50-60% TANIEJ**  
Otrzymano sukna i kamgarny na kostjomy i płaszczce damskie i męskie — na smokingi, fraki i spodnie.  
Na suknie Wełny i Jedwabie najnowsze kolory i gatunki.  
Crépe de chine od 5 50 zł. czysty jedwab.  
Fulary deseniowe od 6.00 zł. czysty jedwab.  
Ceny specjalnie niższe.

**Ofiary**  
Ku uczczeniu ś. p. Ignacego Polańskiego składana na bezrobotnych do Komitetu Wojewódzkiego grono nauczycielskie gimn. im. El. Orzeszkowej w Wilnie 21, 20.

